

Nie zatrzymał zamachowca, bo bał się oskarżeń o rasizm

2 listopada 2020

Ochroniarz Manchester Arena nie zatrzymał zamachowca-samobójcy, bo... bał się oskarżeń o rasizm.



W trakcie śledztwa dotyczącego zamachu na terenie Manchester Arena w Manchesterze okazało się, że jeden z ochroniarzy obiektu miał „złe przeczucia” w stosunku do, jak się później okazało, zamachowca-samobójcy Salmana Abediego. Podjął jednak decyzję, aby nie interweniować. Dlaczego? Wówczas 18-letni Kyle Lawler bał się ewentualnych oskarżeń o rasizm i obawiał się, że zostanie napiętnowany, jako osoba, która ma niewłaściwie stosunek do ludzi o innym kolorze skóry i pochodzeniu.

Jak ustalono Lawler miał stać w odległości około 10 do 15 stóp od Abediego na około pięć minut przed jego atakiem. W swoim oświadczeniu przygotowanym na potrzeby dochodzenia ochroniarz stwierdził, że „po prostu miałem do niego złe przeczucia, ale nie miałem nic konkretnego, co mogłoby to uzasadniać”.

Świadek również dodał, że Abedi był „niespokojny i spocony”. Lawler powiedział, że próbował użyć swojego radia, aby zaalarmować pokój kontroli bezpieczeństwa, ale ostatecznie się to nie udało. Ochroniarz „zrezygnował” z dalszych prób powiadomienia innych za pośrednictwem radia i po prostu zajął się swoją pracą.

„Nie byłem pewien, co robić” – czytamy w oświadczeniu przygotowanym przez Kyle’a Lawlera. „Bardzo trudno jest zdefiniować terrorystę. Z tego, co wiedziałem, mógł to być niewinny mężczyzna pochodzący z Azji. Nie chciałem, żeby ludzie myśleli, że traktuje go w sposób stereotypowy. Bałam

się, że mylę się w swojej ocenie i zostanę napiętnowany jako rasista w razie pomyłki i będę miał kłopoty”.

Dochodzenie w sprawie zamachu nadal trwa.

Przypomnijmy, atak w Manchesterze był samobójczym zamachem bombowym, który miał miejsce 22 maja 2017 na terenie Manchester Arena. Wybuch, który nastąpił przed halą, kilka minut po zakończeniu koncertu amerykańskiej piosenkarki, Ariany Grande, o godzinie 22:33 czasu lokalnego spowodował śmierć sprawcy i 22 ofiar (w tym dwóch Polaków), a ponad 800 osób zostało rannych.

Źródło: PolishExpress.co.uk